



OBSERWATOR
GOSPODARCZY

M. Gorynia: Plan Marshalla dla Ukrainy powinien być poprzedzony umorzeniem długów

Gabriel Chrostowski

Plan Marshalla dla Ukrainy to aforyzm, który już na stałe wszedł do światowych mediów. Szczególnie w Polsce ta problematyka jest podejmowana ze względu na zacieśnione relacje polityczne ukraińsko-polskie oraz potencjalny udział polskiego biznesu w infrastrukturalnej i ekonomicznej odbudowie naszego wschodniego sąsiada. Z Panem prof. Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu Marianem Gorynią porozmawialiśmy o szerokim spectrum tego zagadnienia.

Czy Ukraina wejdzie do Unii Europejskiej?

Tuż po rosyjskiej agresji na Ukrainę, unijni decydenci polityczni zakomunikowali chęć przyjęcia Ukrainy w ramy UE jako polityczne wsparcie dla tego kraju w trudnym momencie. Choć, specjaliści od szeroko rozumianej geopolityki nie wiązali z tym żadnych praktycznych działań w krótkim terminie, to długoterminowo Ukraina ma szansę znaleźć się wśród członków wspólnoty europejskiej. Co więcej, akt ten może mieć silny wpływ na odbudowę Ukrainy po zakończeniu wojny. Wskazuje na to nasz [ostatni gość w rozmowie na kanale YT prof. Marian Gorynia](#).

“

Wydaje mi się, że z tego punktu widzenia [odbudowy Ukrainy – red.] bardzo duże znaczenie będzie miało ewentualne przystąpienie Ukrainy do Unii Europejskiej, a także ewentualne przystąpienie Ukrainy do NATO.

W jakim stopniu jednak taki scenariusz jest prawdopodobny? Czy nie wykazujemy się nadmierny optymizmem? Okazuje się, że wejście Ukrainy do ponadnarodowych demokratycznych organizacji, jak UE i NATO jest możliwe i takie posunięcie w ciągu 10 lat uzasadnia realizm – nie hurraoptymizm.

“

Moim zdaniem wejście Ukrainy do UE jest możliwe i realne, aczkolwiek będzie to trwało wiele lat. Prawdopodobnie będziemy do tego dochodzić pewnymi etapami [...] Musi istnieć także społeczne poparcie w Ukrainie dla tego rodzaju aktu – mówi prof. Uniwersytetu Ekonomicznego i prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego Marian Gorynia

Jakie są koszty odbudowy gospodarki Ukrainy?

Co chwile padają nowe liczby nt. kosztów powojennej odbudowy Ukrainy. Początkowo mówiło się o 250 mld dolarów, a obecnie padają nawet liczby w okolicach 1 bln dolarów.

“

Bank Światowy i Komisja Europejska przedstawiły szacunki, że koszty odbudowy Ukrainy na 1 czerwca tego roku wynosiły ok. 250 mld dolarów. Gdy się mówiło o powrocie do poprzedniego stanu obiektów, które zostały zniszczone, to wskazywano na kwotę 350 mld dolarów. [...] Spotkałem się także z szacunkiem firmy consultingowej PwC, że to może być 500 mld dolarów i konsultanci zastrzegli, że wszystko zależy będzie od tego, jak długo będzie trwać wojna. Premier Ukrainy Denys Szmyhal mówił w październiku o 750 mld dolarów. Wreszcie w publikacji Washington Post mówi się o kwocie nawet 1 bln dolarów – mówi M. Gorynia w wywiadzie udzielonym specjalnie dla naszego portalu

Wszystko zależy od tego, kiedy i w jaki sposób ta wojna się skończy – dodaje polski ekonomista

Jak słusznie podkreśla ekonomista PTE, koszt obudowy ukraińskiej gospodarki zależć będzie od trwania wojny i jej końcowego „wyniku”. Im dłużej trwa wojna, tym ekonomiczny koszt Planu Marshalla dla Ukrainy jest coraz wyższy.

Istotną rolę mogą i powinny odgrywać rosyjskie aktywa zamrożone przez zachodnie sankcje, których wartość szacuje się nawet na 500 mld dolarów.

“

Ukraina ustami swojego premiera [Denys Szmyhal] wzywa szeroko rozumiany Zachód do uwolnienia od 300 do 500 mld dolarów rosyjskich aktywów zamrożonych przez zachodnie sankcje. Postuluje się, aby te kwoty mogły zostać wykorzystane na odbudowę Ukrainy – mówi prof. M. Gorynia

Ukraina musi poddać się reformom

Ekonomiczna, a także społeczna efektywność środków powierzonych na powojenną odbudowę gospodarczą na Ukrainie w dużej mierze zależeć będzie od ogólnych reform strukturalno-ekonomicznych. Trudno bowiem będzie nawiązywać relacje biznesowe z zachodnimi inwestorami i szeroko rozumianym biznesem, jeżeli toczyć się będzie korupcja wskazywana przed wojną jako główna bolączka ukraińskiego systemu polityczno-gospodarczego.

“

Chodzi o to, aby Ukrainy przedstawiła konkretne plany w zakresie praworządności, reform sądownictwa, które są niezbędne do wyeliminowania korupcji, zanim te wszystkie fundusze trafią do gospodarki ukraińskiej – podkreśla ekonomista

Polski biznes może i powinien uczestniczyć w odbudowie Ukrainy

Wiele mówi się o potencjalnych korzyściach dla polskiej gospodarki odnośnie do ukraińskiego Planu Marshalla.. W 2020 roku Polska była trzecim co do wielkości eksporterem do Ukrainy. Biorąc pod uwagę, że Rosja przestanie dostarczać dobra Ukrainie, a Chiny mogą ograniczyć eksport do tego kraju ze względu na ciche wspieranie Rosji, Polska ma realne szanse zostać numerem jeden. W takiej sytuacji nasz kraj zostałby głównym beneficjentem rozszerzenia się rynku zbytu na Wschodzie.

“

Trzeba zrobić wszystko, żeby polskie firmy miały „pole do popisu” i odegrały istotną rolę w odbudowie Ukrainy. Zbudowaliśmy bardzo dobry punkt wyjścia do tego, aby tak się stało. Ten dobry punkt wyjścia to są relacje międzypaństwowe, które w czasie trwania wojny uległy znaczącej poprawie. Ten klimat współpracy, solidarności, a nawet przyjaźni, musi wpłynąć na to, jak będziemy z Ukrainą współpracować – wskazuje M. Gorynia

Co więcej, jak podkreśla nasz rozmówca, podjęto już pewne działania w tej kwestii. Powstała baza, która zawiera firmy potencjalnie mogące zaangażować się w proces odbudowy.

“

Polska Agencja Inwestycji i Handlu latem tego roku rozpoczęła proces rejestracji do programu współpracy na rzecz przygotowań do wznowienia eksportu i powojennej odbudowy Ukrainy. Chodzi o to, aby stworzyć bazę przedsiębiorstw, które są zainteresowane do udziału w programie.

Jakie branże są najbardziej zainteresowane współpracą z Ukrainą? Mowa przede wszystkim o branży budowlanej, farmaceutycznej i ICT (Information and Communications Technology).

“

Program, o którym mowie w głównej mierze kierowany jest do kilku branż: budowlanej, farmaceutycznej, sprzętu medycznego, rolnej, produkcji żywności, motoryzacyjnej, maszynowej oraz ICT. W tych obszarach polskie firmy chciałyby szczególnie z Ukrainą współpracować – mówi nasz rozmówca

Dużą rolę powinno w tym przypadku odegrać państwo poprzez wsparcie polskiego biznesu chcącego się zaangażować w gospodarczą pomoc dla Ukrainy. Polskie firmy są na tyle konkurencyjne, że przy odpowiedniej pomocy rządu może uzyskać duże korzyści z tego przedsięwzięcia.

“

Uważam, że polskie firmy w wielu branżach są na tyle konkurencyjne, że jeśli tylko wystąpi wsparcie naszego państwa porównywalne ze wsparciem innych państw albo organizacji międzynarodowych, które będą się angażować w pomoc dla Ukrainy, to poziom konkurencyjności polskich firm jest wystarczający do tego, abyśmy tam zaistnieli i zrobili niezłe interesy – zaznacza ekonomista

Plan Marshalla dla Ukrainy i umorzenie długów

W lutym br. [profesor Grzegorz Kołodko](#) zasugerował, że Zachód powinien umorzyć długi [Ukrainie](#). Opinie tą podziela także prof. Marian Gorynia.

“

Plan Marshalla dla Ukrainy powinien być poprzedzony umorzeniem długów, Jeżeli nie całości, to przynajmniej części. Całkowicie zgadzam się z Panem prof. Grzegorzem Kołodko w tej kwestii.

Co więcej, nie jest to oznaka nadmiernej „lewicowości” ekonomicznej wykraczającej poza realne możliwości wsparcia dla Ukrainy.

“

Umorzenie długów byłoby z jednej strony oznaką realizmu, a z drugiej strony swego rodzaju zadośćuczynieniem społeczności międzynarodowej dla Ukrainy za uciążliwość wynikające z dwóch powodów: 1) świat nie dotrzymał zobowiązań wynikających z porozumień dotyczących pozbycia się rezygnacji przez Ukrainę z broni jądrowej, 2) zasługi Ukrainy w wojnie wypowiedzianej przez Putina światowi zachodniemu w 2022 roku – podkreśla profesor Gorynia